

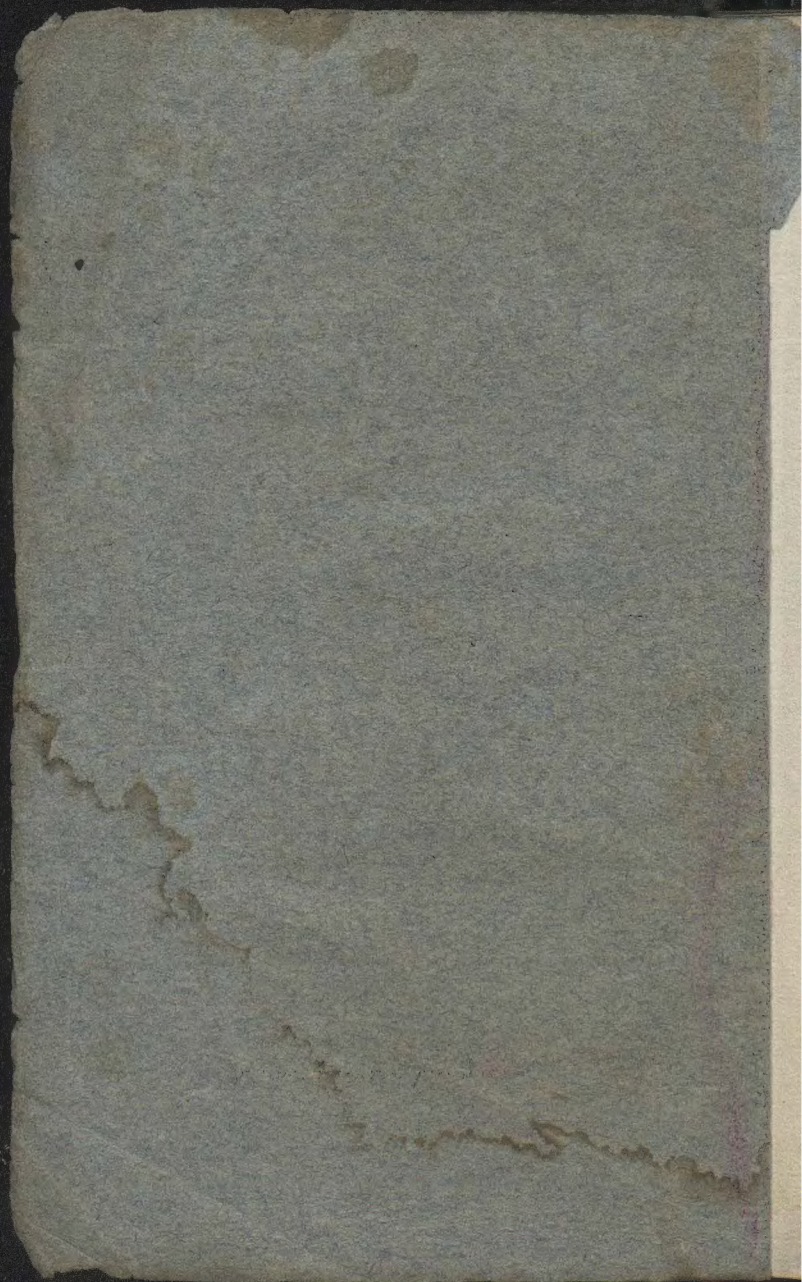


25665

1.

Mag. St. Dr.

P





# K A Z A N I E

NA ZACZĘCIU SEYMU WALNEGO  
ORDYNARYINEGO

Dnia 5 Października Roku 1778.

w KOLLEGIACIE WARSZAWSKIEJ

M I A N E

PRZEZ W. Jmci XIĘDZA ROGALINSKIEGO

w Katedrze Poznańskiej Koadjutora Archidia-  
kona Szremskiego, Proboszcza Wschowskiego,  
Rektora Akademii Poznańskiej.



Z Rezolucyi, i inkla'em Prześwietney Kommissyi  
Edukacyi Narodowey do Druku podane.

w WARSZAWIE



w Drukarni Nadworney J. K. Mei

IMP R I M A T U R

ANDREAS STANISLAUS Episcopus mpp

25665.I

BIBLIOTHECA

UNIV.



IASSELL.

CRACOVENSIS.



# K A Z A N I E

Obsecro vos Fratres per Nomen Domini Nostri IESU Christi, ut id ipsum dicatis omnes, & non sint in vobis Schismata, sitis autem perfecti in eodem sensu, & in eadem sententia. 1. Cor: 1. v. 10.

*Proszę was Bracia przez Imię Pana naszego JEZUSA Chrystusa, abyście iedno i toż samo mówili wszyscy, a iżby nie były między wami rozzerwania, ale bądźcie doskonali w iednakim rozumieniu i w iednakim zdaniu.*

## NAYIASNIEYSZY KROLU

PRZESWIETNE RZECZYPOSPOLITEY STANU



W SAM czas i porę sposobną prześłał tę naukę Apostoł do Korynthian kiedy im naybardziej przydatna być mogła. Narod ten, acz pod imieniem Chrystusa już potylekroć zkonfederowany, acz węzłem i ogniwem wiary prawdziwey spoiony, acz w iedno-



ści już nowego Zakonu złączony; przecież przez domowe rosterki do tego nie-  
szczęścia był przyszedł, że nie zdrowego  
na dobro powszechnie uradzić nie zdo-  
łał. Nieufność wzajemna, niezgoda  
w głosach y w potocznych mowach, ro-  
zność w zdaniu i rozumieniu tak się  
rozpostarły u Korynthian, że aż do

Cor. I.  
v. 11

ufzu S. Pawła doszły *significatum est mihi  
de vobis, quia contentiones sunt inter vos.*

Umyśły podzielone na partye, serca  
przywiązane do różnych stron, chęci  
powodowane od różnych herštów,  
zdania natchnione różnemi duchami,  
głosy obstawiające każdy przy kim in-  
nym, a nie przy iedney głowie i Królu

v 12.

swoim Chrystusie: *unusquisq; vestrum di-  
cit: ego quidem sum Pauli, ego autem A-  
pollo, ego verò Cephae, ego autem  
Christi;* to wszystko tak ich zaślepiło,





że niepospolitego dobra, ale dogodzenia prywatnym swoim duchom, intereśm, i żądzom, w zgromadzeniach nawet publicznych, szukali. Przerażony taką nieśworo Apostoł (ktorego za Rządę i Głowę sobie obrali:) zapobiega wczesnie złemu, a pełnym Oycowskich wyrazow listem okolnym do zgody i iednomyslności ich wzywa, prosi, zachęca, zaklina: *obsecro vos Fratres per nomen Domini nostri Jesu Christi, ut non sint in vobis schismata.* Wystawia im potrzebę zgodnych i iednomyslnych głosow: *ut idipsum dicatis omnes*, aby z nich wyniknęły prawa i ustawy doskonałe: *sitis autem perfecti in eadem sententia.*

Nie sądzę ia, żeby w tych samych niepomyslnych okolicznościach, ale znam dobrze że w tey sameynaygłówniejszey sprawie zaradzenia o dobru publicznym, zgro-



madzone tu dziś widzę na walny ordynaryjny Seym wszystkie Rzeczypospolitey Stany. Więc zeszany do nich, lubo niegodny, iednak w powadze i urzędzie Pawła, coż im lepszego mogę powiedzieć, ieżeli nie z potrzeby uleczenia, to zprzeżtrog i uniknienia podobnych do Korynthian błędow, coż mogę powiedzieć iako te słowa Apostoła: *Obsecro vos Fratres ut non sine in vobis schismata.* Jle że całego Seymu powodzenie, według Apostoła, od tych dwóch sprężyn zawisło: naprzod od Rady zgodney: *ut id ipsum dicatis omnes;* potym od Rady doskonałej: *sitis perfecti.*

Ale jakimże sposobem oboyma tego dokazać? Ułatwia i tę trudność Apostoł w założonych odemnie słowach, Jmie i przykład Chrystusa nam wystawia: *Obsecro vos Fratres per nomen Domini nostri Jesu Christi.* Chrystus zaś pierwszy Posel, zeszany od Oycy na





świat iako Prawodawca *Dominus Legi-* Isai 53.  
v. 22,  
*fer noster*: nowe prawo łaski, prawo mi-  
łości stanowiąc mający iako Poradnik:  
*vocabitur nomen Ejus Consiliarius*, do roz- Isai 9.  
v. 6.  
rządzenia Królestwa Kościoła swego  
tak wybrany, aby w nim pod iednego,  
gdyby to dziecięcia przywodem, wil-  
cy mieszkali z iagnięty, owce, lwy, ry-  
śie, niedzwiedzie, pospołu się pasły, Isai. 11  
& 65,  
niemowlęta nawet od pierśi bezpie-  
cznie igrały z żmijami, to jest, aby w  
nim różne a naydziksze umysły, nie  
ugłaskane serca, iako owce iedney o-  
wczarni, pod iednym Pasterzem, iedne-  
go mający Boga, ieden chrzest, iedną  
wiarę, iedną wezwania nadzieję, w ie-  
dności ducha, w związku pokoju za-  
chowywali się wszyscy.

Otoż ten Chrystus, ten wielki Posel,  
ten Święty Prawodawca, iakże tak



trudnych rzeczy dokazał? to jest: iednomyślności w Radach, i doskonałości w Prawach: od siebie podanych? Odpowie nam na to Jzaiaś, co o nim zdawna protokował: *requiescet super E-*

Je an. 11  
v. 2.

*um Spiritus Domini, Spiritus Consilii & pietatis.* Oto, prawi, Chrystus przygotowany będzie do tego Poselstwa i Prawodawstwa przez Ducha Świętego: który na nim spocznie, przez Ducha Rady, przez Ducha bogoboyności *Spiritus Consilii & pietatis.*

Coloss.

2.

Jeżeliż tedy Chrystus, w którym wszystkie były: mądrości i umiejętności skarby, wszystka Bóstwa i świętobliwości mieszkała pełność, opatrzony iednak być musiał darem Ducha rady, Ducha bogoboyności, iak prędko przyjął na siebie urząd Posła Niebieskiego na ziemię, aby o iey zbawieniu radził; a





coż dopiero mówić o Posłach, Ziemi-  
skich na Sejm? O zaiste Panowie, moi,  
trudno nie chwalić, widząc was w  
tey Świętnicy, za przykładem swego  
Monarchy, licznie zgromadzonych na  
wzywanie Ducha Najsświętszego, i pier-  
wszy wstęp do Obrad publicznych od  
Jego pomocy biorących.

Lecz, żeby to nie była tylko zwycza-  
iem, tylko czczym i powierzchownym  
obrządkiem, a do gruntu serca nieprze-  
nikającym, stańcie myślą nad gwałtow-  
ną tego potrzebą. Ojczyzna cała lo-  
fy wam swoje powierzyła, oczekuje od  
was obrad zgodnych i iednomysłnych  
*ut idipsum dicatis omnes.* Oczekuje z tak  
zgodney rady wypływających praw dosko-  
nałych i użytecznych *sitis autem perfecti*  
*in eadem sententia.* A więc wzywać macie  
Ducha najswiętszego, iako ducha ra-



dy i umiejętności: dla objaśnienia rozumu, wzywać go macie iako ducha bogoboyności: dla naprośtowania woli.

Trzeba wam wzywać Ducha Świętego ile Ducha rady: *Spiritum Consilii*, aby zdania wasze na terazniejszym Seymie, były zgodne i iednomysłne, to pierwsza uwaga; trzeba wam wzywać Ducha Świętego ile Ducha Bogoboyności: *Spiritum pietatis*, aby Prawa i ustawy przez was uchwalone na terazniejszym Seymie, były doskonałe i użyteczne, to druga uwaga będzie. Zgoła, bez Ducha rady, zdania byłyby niezgodne i próżne, bez Ducha bogoboyności, ustawy byłyby niedoskonałe i szkodliwe.

Zstąpże Duchu Przenajświętszy z wysokości Niebios, zacznij dzieło Twoje naprzód odemnie, aby mowa moja nie była próżna bez pożytku i w ustach





mówiącego i w sercach słuchających,  
lecz kieruj nią ku większey chwale Bo-  
skiej, ku ziednaniu oświecenia Twego  
dla obrad publicznych, za przyczyną i  
błogosławieństwem nayukochańszey O-  
blubienicy Twoiey Najswiętszey MA-  
RYI Panny.

## CZĘŚĆ PIERWSZA

Czym jest ciało ludzkie bez zdrowia,  
tym społeczność Obywatelska bez rady:  
czym są lekarstwa na niemocy, tym  
Seymy i Rady zdrowe dla Królestw; a  
co Lekarze dla uzdrowienia ciała, to są  
Stany Rzeczypospolitey zgromadzone  
na Seym dla ocalenia Ojczyzny. Gdzie  
rady wiele tam zdrowie, zdanie jest  
naymędrszego z ludzi Salomona: *erit*  
*salus ubi multa consilia.* Liczna rada Pro.  
24



pomoże naylepiey, aby zdrowie Królestw, gdzie iest nadwergężone, ocalić, liczna rada pomoże naylepiey, aby zdrowie Królestw, gdzie iest ocalone, utrzymać, *erit salus ubi multa consilia.*

Lecz, żeby zbawienne to na choroby Królestw lekarstwo skuteczne zawżze było, trzeba koniecznie, żeby ci, którzy ie dają, podobną Lekarzom ciała umiejętność mieli: żeby się i na chorobach, i na chorych, i na samych lekarstwach wżylcy znali, a naiedno się zdanie w radach swoich zgadzali. Jeżeli nie mają troiakiey umiejętności, to iest: umiejętności wskroś poznawającey, które są, i były przyczyny złego w królestwie, umiejętności wskroś poznawającey, iakie są poślanowienia umyślow, iakie obyczaje, przymioty, skłonności w Obywatelach, umiejętności





wskroś poznawaiący, iakie mogą wyniknąć skutki z podanych uślaw królestwu; radzić będą próżno i niepożytecznie.

A naprzód: niemając umiejętności wskroś poznawaiący przyczyny złego w królestwie, nie dadzą rad stałych, gruntownych, powszechnych, któreby wszystko to złe zniosły do szczętu. Jedno ułagodzą, drugie przytlumią, inſze wſtrzymają do czaſu; lecz nie oddalą wſzyſkiego, ani wygubią na zawsze. Ofuſzą podobno ſtrumyczek ieden, ale inſzemi powodź nieſzczęſcia ſplywać na Państwo będzie, bo nie dochodząc zrzodła początkowego, zoſtawią ie niezamulone. Okrzeſzą niektóre złych owocow pełne gałęzie, ale inſze rodzić ie będą, bo nie dokopawſzy ſię ſamego korzenia, nie przyłożą do



niego fiekery. Zagoią wrzód i ranę ie-  
dnę, ale się zbiorą i otworzą inne, bo  
nie upatruiąc gdzie w ciele szkodliwy  
iad siedzi, nie poradzą aby się nie  
fzerzył. Będąc oni w obmyślaniu rad  
swoich mordowali głowy; będą sufzyli  
rozum, przesilali dowcip, będą myśleli  
wiele, myśleli głęboko, przecież, kie-  
dy się na prawdziwych przyczynach  
królestwu dolegających nie poznają,  
myśli ich, upewnia Jzaiafz, myśli bę-  
dą niepożyteczne, *cogitationes eorum*

Isai. 59. *cogitationes inutiles.*

Powtore: nie mając umiętności  
wskroś poznawającej umysły, skłonności,  
przymioty Obywatelów królestwa, nie da-  
dzą rad zgodnych do czasu, mieysca, osób,  
potrzeb, rządów, zwyczajów kraiovych;  
niedadzą rad snadnych i wdzięcznych,  
ktoreby z chęcią przyięte, bez trudności





mogły być wykonane; ale raczy da-  
dzą rady (jakie niegdys Roboamowi  
współwychowawcy jego) przykre, surowe,  
gwałtowne; a temi zbolale serca, pie-  
fzczone i niedotkliwe umysły, nie tylko  
się leczyc nie zechcą, ale owszem ura-  
żą więcej. Albo dadzą rady nieszcze-  
re i sztuczne, jakie sama tylko wę-  
żowa chytrość wymyśla, a temi serca  
się proste pogorszą, więc ie odrzuca  
zapewne. Albo dadzą rady wierne i  
szczerze, jakie podawa sama czystość  
przeświadczenia wewnętrznego, i niewin-  
ność gołębia, a temi głowy kręte po-  
gardzą, więc ich nie przyimają zape-  
wne. Dadzą rady żwawe i gorą-  
ce tym: którym powolnych, rady le-  
niwe tym którym prędkich; dadzą  
rady słabe którym silnych, miękkie  
którym ostrych, burzliwe którym spo-  
kojnych, według ich ułożenia, potrze-



ba- Ycoż dobrego sprawią? ieżeli  
niezaszkodzą bardziey, a nie zatwar-  
dzą serc miękkich; nie oburzają spokoy-  
nych, nie uczynią dzikiemi łaskawych,  
to przynajmniey nic nie pomogą, ani  
twarde zmiękczą, ani burzliwe uspo-  
koją, ani dzikie ułaskawią. Skruszą  
podobno do końca nałamaną trzcinę,  
Jsa. 42 iako mowi Pismo, lecz iey nieskleią za-  
V. 3. pewne. Zgaszą podobno wcale tłącą  
się ieszcze iskierkę, lecz iey nierozświecą  
nigdy. Będąc oni w radach swoich  
pracowali mocno, wszakże kiedy się  
nie poznają na tych którym chcą ra-  
dzić, prace ich, mowi znowu Jzaiaś,  
Jsa. 59 prace będą niepożyteczne, *opera eorum,*  
*opera inutilia.* Radzić bowiem i ro-  
bić będą według zdań swoich iedynie,  
według swey woli, chęci, skłonności,  
uprzedzeń, a na tych, o których radzą,  
względ-





względu nie mając żadnego, radzić więc  
będą nie pożytecznie *opera inutilia*.

Na koniec, nie mając umiejętności  
wskroś poznawającej, co za skutki rad  
swoich Państwu danych być mogą, nie  
dadzą rad pewnych i stałych, któreby nie  
ra dziś tylko, ale i na czas przyszły nie-  
wzruszone pokoiu i szczęśliwości upe-  
wniły Ojczyźnie owoce. Dadzą ra-  
dy, albo wątpliwe i obojętne, po któ-  
rych nie sobie wrożyć, nie obiecywać  
pewnego nie można. Będą to rady  
na obie strony obrotne, rady chwiejące  
się, rady nachramujące, to za Panem  
to za Baalem puszczające się, iako mo-  
wi Pismo, a przeto, na co wyjdą, do-  
kąd zaprowadzą, gdzie staną? będzie  
niewiadomo zawżę. Albo dadzą ra-  
dy śliskie i niebezpieczne, które zdol-  
ne są wprowadzić dopomódz, ale i za-

3. Reg.  
18.



szkodzić. J cóż przez to sprawia? oto, radzić będą wiele, a nie nieporadzą. Będąc oni różne otwierali drogi, będą kroki czynili, zapobiegając i tu i owdzie, wszakże, kiedy nie przewidyją iak się obracają te drogi, do którego prowadzą kresu, wszystkie ich kroki, zabiegi, postęпки wszystkie, iak nierozładne, przestrzega ieszcze Jzaiasz, tak daremne będą i zawodne: *viam par-  
cis nescierunt, & non est iudicium in gressibus eorum.*

Aby więc radzili skutecznie, czyliż nie potrzebna im iest troiaka ta umiejętność, którey też Narodowi onemu bez rady życzył Moyżesz: *utinam saperent, & intelligerent, ac novissima providerent.* Potrzebna im iest umiejętność pełna mądrości, przez którąby prawdziwe przyczyny uciskających Oy-

Deut,  
32. v 28





czyżnę niešťczęśliwości poznawali , a bez omylenia *utinam ſaperent*. Potrzebna umiejętność pełna rozumu, przez którąby, iak terażniejszy potrzeby , tak unyſły, ſkłonności, przymioty Obywatelow zrozumiełi, a bez uprzedzenia *utinam intelligerent*. Potrzebna umiejętność pełna opatrności, przez którąby, dając rady ſwoie , patrzyli na koniec , i przyſzłe ich skutki , czy złe czy dobre, przewidzieli wcześniej, a bez oſzukania *utinam noviffima providerent*.

Ale z kądże tey tak potrzebney do obrad umiejętności zaſiagnąć? *Unde ſapientia venit* pytam z Jobem Świętym, *Et quis eſt locus intelligentia?* to pewnie w mądrości ziemſkiey, ſwiatowey, rozkoſzney ? nie; odpowiada Piſmo: *Non invenitur in terra ſuaviter viventium*. To pewnie w rozumach wielkich , głę-



bokich, przepaścistych? nie: *Abyssus dicit non est in me*. To pewnie w Duchach wyfokich i nadętych, pufzających się pięknym pierzem, a na wzor ptactwa pod Niebiosa wylatniących przez wielkie o sobie mniemanie? nie, ani tam: *volucres quoque Celi latet*. Gdzież iey tedy szukać? Oto u Boga, odpowiada Job S: *Deus intelligit viam ejus, & ipse novit locum illius*. Ktokolwiek mądrości nie szukał u Boga, próżno się chlubi iakoby ją znalazł. Mądrość bowiem Jego, daymy że nie taka będzie, iaką opisał Jakob S. ziemśka, bydłęca, diabelśka; daymy że nie światowa mądrość będzie, którą głupstwem przed Bogiem zowie Apostoł, postaremuż mądrość będzie przyrodzona, i ludzka, w której niechby człowiek do końca wyćwiczonym był, ieżeli Boskiey w so-

C. 3. v.  
15.

1. Cor.

3.



bie mądrości nie ma, za nic go poczytać  
trzeba, mowi Piłmo: *Et si quis erit con-* Sap. 9.  
*firmatus inter Filios hominum, si ab illo* v. 6.  
*abstulerit sapientia Tua, in nihilum com-*  
*putabitur.* Czemuż to? bo ludzie, choć-  
by byli naymędrsi, nayrostopnieysfi,  
jednak będą zawsze ludzmi, iak zaćmio-  
ny rozum, tak skażoną maiącemi  
wolą.

Coż im więc zostawa, tylko z pobo-  
żnym owym Królem Judzkim Jozafa-  
tem oczy obrocić do Ciebie Boże Du-  
chu prawdziwey mądrości: *Cum igno-*  
*remus quid agere debeamus* (: to niech 2 Paral  
20.  
będzie dziś hasło Wasze Panowie zacni,  
którzy o Rzeczypospolitey radzić macie)  
*Cum ignoremus quid agere debeamus,*  
*hoc solum residui habemus, ut oculos*  
*nostros dirigamus ad Te.* Proście tego  
Ducha rady i mocy, aby spoczął na  
Was, a dał Wam umiętność pełną mą-





drości, rozumu, i opatrności przezor-  
ney do radzenia o pospolitym Cyczy-  
zny dobru. Macie prawda owę pomoc  
i podpórę wielką w Piśmie S. wyrażo-

Sap. 6. ną: *Rex sapiens stabilimentum populi est.*

Macie pomoc ztąd, że zasiadać będziecie  
przy Tronie mądrego Króla, którego  
Majestat otacza roztropność, a berłem  
władnie Opatrzność, króry przeciwnym  
łosom, i naytrudniejszy Cyczyzny  
chwilom nie próżno zosławiony, któ-  
ry pod imieniem mądrego i terazniey-  
szemu wiekowi szacownym, i niery-  
chłey potomności zawsze znanym bę-  
dzie. Mądrość także Wafza, którą sły-  
niec, tak ćwiczeniem, iak doświad-  
czeniem nabyta, lubo wiele do obrad  
pomoże, wszystkiego iednak do końca,  
bez mądrości Ducha Świętego, nie spra-  
wi, bo samą taką mądrością mądrzy,



nie zawłze rady mądre dają: *sapientes* Iſai. 19  
*Conſiliarii Pharaonis dederunt conſilium* v. 11.  
*inſipiens.*

Sam tylko Duch Przenayświętſzy,  
piaſnującym loſy Oyczyzny rękóm, ten  
daie rozum, który Dawidowi, żeby iako  
On, twardego ſerca i krnąbnych umy-  
ſłow Narod Izraelſki, iuż opuſzczając,  
iuż powſięgając wodze, i ſłodko i dziel-  
nie prowadził: *in intellectibus manuum* Pſal  
*ſuarum deduxit eos:* tak Ci, podając rady, 77.  
przepiſując prawa na rządzenie ludu  
wolnego, umieli byſtre dowcipy una-  
ſzać, umyſły dzikie ugłaskać, porywcze  
duchy układać, ſerca twarde uiąć, i kę-  
dy chcą ſklonić. Proſcież więc Pano-  
wie moi o tego Ducha rady, Duchá  
mądroſci: *Si quis veſtrum indiget ſapien-* C. I. v.  
*tia* (inowię ſłowy Jakuba Świętego)  
*poſulet à Deo.* Proſcie o mądroſć na



uznanie przeszłych; proście o rozum na  
wybadanie teraźniejszych, proście o  
przezorność na upatrzenie przyszłych  
nieszczęśliwości Ojczyzny, a tym fa-  
mym na skuteczne iin zabiczenie. Pro-  
ście wszyscy: *obsecro vos ut idipsum di-*  
<sup>1.</sup>*catis omnes;* azdania wasze będą zgo-  
dne, rady nie będą prożne, bo rządzić  
ie będzie Duch umiejętności, bez któ-  
rego rady są niepożyteczne, iakośmy  
dotąd, zdaie mi się, dość iasnie wi-  
dzieli. Lecz, że rady są przemieniające z  
czasem, a ustawy trwać mają na zawsze,  
o jakimże upodobaniem, i tajemnym  
ferca sprzyianiem przyświadczą mi cno-  
cnotliwe umysły, że ustawy, z tych rad  
wynikające, będą doskonałe, bo rządzić  
ie będzie Duch bogoboyno'ci, bez któ-  
rego ustawy są złe i szkodliwe, iako w  
tey drugiej części króciuteńko obacze-  
my.





## CZĘŚĆ DRUGA

• Społeczność jest ciałem Obywatelstwa, a Duszą jego są Prawa. Te stanowią się na to, żeby ożywiały społeczność, żeby iey były pomocne i użyteczne. A oto przewrotność ludzka, z życia śmierć, z lekarstwa truciznę, z pomocy niemoc, z użytku czyni szkodę częstokroć; ktoż to kiedy słyszał? każdy zapewne, o którego się uszy obito straszne owo biada przez Jzaiaszę ogłoszone: *Ve qui consunt leges iniquas: Bial. 10* da tym, którzy stanowią Prawa niegodziwe. Zkądże przecie ta nieprawość, ściągająca na siebie tak straszne przekleństwo? Spytaymy się doświadczenia wszystkich wieków, a odpowie nam,



że albo z złego końca w radach Prawodawczych, albo z zle wybranych szrzedkow, albo z złego sposobu w używaniu ich. Niech tylko w Świątnicy Obrad trafia się nie kiedy Rayca i Prawodawca niebaczny na te trzy okoliczności, wytknie go natychmiast palcem Święty Augustyn, że pod płaszczem iakoby zdrowey rady, śmiertelną kryie truziczną: *videtur habere pallium consulentis*, & *habet venenum perimentis*. Czyli to pod mundurem Obywatelskim, czyli pod Togą wierney Rady *habet venenum perimentis*. Czemuż to? bo nie tylko nie pożytecznie, ale owszem radzi szkodliwie, i zamiast poratowania Oyczyzny, prawie ją zabija i gubi.

Aug. in  
Psal. 19

*tis*, & *habet venenum perimentis*. Czyli to pod mundurem Obywatelskim, czyli pod Togą wierney Rady *habet venenum perimentis*. Czemuż to? bo nie tylko nie pożytecznie, ale owszem radzi szkodliwie, i zamiast poratowania Oyczyzny, prawie ją zabija i gubi.

Niech on bowiem radząc, nie ten, który powinien, dobry, ale inşy sobie założy koniec, niech pospolite wszytk



kich Synów Korónnych dobro, dobro  
wszystkich Obywatelów Królestwa  
Chrześcianańskiego powszechne, dobro  
nie do czasu tylko, ale trwające na wie-  
ki, nie tylko ziemskie, ale i Niebieskie;  
dobro, któreby ich iak dobremi Oby-  
watelami w oczach ludzkich, tak do-  
bremi czyniło Chrześcianami w oczach  
Boskich; a według nauki Piotra Święte-  
go: miłującemi Bracią, szanującemi  
Króla, bojącemi się Boga, *Fraternita-* 1. Petr.  
*tem diligite, Deum timete, Regem hono-* 2.  
*rificate*; dobro, któreby tak pomagało  
do szczęśliwego życia na ziemi, w po-  
koju, w zgodzie, w porządku, w obfi-  
tości wszelkiej, żeby nie przeszkadzało  
do życia błogosławionego w Niebie;  
niech mówię dobro to takie, do-  
bro prawdziwe, trwałe, powszechne,  
które samo tylko wszystkich Rad Sey-





inowych celem być powinno, mimo  
siebie puści; a zamiast prawdziwego,  
niech pozorne, zamiast powszechnego,  
szczegulne, zamiast trwałego, znikome  
za cel rady swoiey wezmie, azaż tym  
samym nie będzie radził szkodliwie?

Ale daymy, że ma w umyśle dobry  
koniec, niechże żnowu szrzodki na do-  
stąpienie iego, nie tylko niezgodne, ale  
owżem wprost mu przeciwne obierze  
i radzi: Niech co takowego radzi, co-  
by lub przeciw miłości swych Braci,  
lub przeciw poszanowaniu swego Mo-  
narchy, lub przeciw boiaźni Boga być  
miało, azaż tym samym nie będzie ra-  
dził szkodliwie?

Pozwolmy iefzcze, że dobry w swych  
radach założywszy koniec, zgodne ku  
niemu wybiera szrzodki, ale złym ie



do wykonania prowadzi sposobem. Niech, na przykład, co się obmyśliło zbawiennie przez roslropną o dobro publiczne gorliwość, ten przez namiętność, zuchwałość, złość i nienawiść, nie według czasu i pory, nie według prawa i miary, nie uważnie, lekkomyślnie wykonywać radzi, aż tym samym nie będzie radził szkodliwie?

Lecz ktoż to sprawić może, żeby moc Prawodawcza dobry sobie wpo-  
dawaniu Ustaw założyła koniec, żeby  
zgodne ku niemu wybierała szrzodki, i  
przyzwoitym je do wykonania prowa-  
dziła sposobem, ktoż sprawić może, ie-  
żeli nie sam Duch Przenajświętszy,  
Duch bogoboyności prosiujący serca  
na dobre? *Spiritus tuus bonus deducet* Psal.  
*me in terram rectam,* mowi do Boga 142.  
Dawid. Ten sam Święty Przewodnik



tak nas umie i może prowadzić, żebyśmy w Radach, zamysłach, przedsięwzięciach naszych, i co dobrego jest, chcieli, dobry cel sobie stawiając; i wykonali co chcemy, dobrych używając szkodków; i z łatwością wykonali, chwytając się dobrego sposobu. Wszelkim więc w Rady wchodzącym i Ustawy knującym, tego Ducha bogobojności mieć trzeba, którymby zarządzani byli.

Daycie mi bowiem do Rady Męża któryby Ducha tego w sercu swym nie znał, co? będzież on miał sumnienie, zły kiedy radom swoim założyć koniec? to jest; albo łaskę i upodobanie Pana ziemskiego, byteż i z obrazą Niebieskiego iawną; albo chwałę i wywyższenie swoje, byteż i z nieuczynnym przytłumieniem innych; lub





ściwości, lub zawziętości swoiey dogo-  
dzenie, lub przyjaznym sobie przyssługę,  
nie przyjaznym szkodę i zgubę, nigdy  
w tym przecie nie uczyni sobie sumnie-  
nia, chociażby Rada iego, iak Faryzeu-  
fzow, na zatracenie samego nawet zmie-  
rzała Chrystusa.

Daycie mi do rady Męża, któryby  
Ducha tego w sercu swoim nieznał,  
coż? będzież on miał sumnienie, do koń-  
ca, acz najlepzszego, złe wybierać i  
podawać frzrodki? to jest: albo miłość  
Braterską truiące, albo czci Królewskiej  
przeciwnie, albo z Świętą boiaźnią Bo-  
żą niezgodne; nigdy w tym przecie  
nie uczyni sobie sumnienia; choćby iak  
Jeroboam, dla zatrzymania w posłuszeń-  
stwie ludu, radził odstępstwo od Boga.

3. Reg.  
12, v. 28

Daycie mi do rady Męża, któryby  
Ducha tego w sercu swym nieznał, coż?



będziez on miał sumnienie, acz dobre ku dobremu końcowi obrane szrzodki, złym do skutku chcieć przywieść sposobem? ba choćby nie inaczey naylepsze rady wykonywać radził, tylko albo z nienawiści, albo z wyniośłości, albo z zazdrości; choćby, gdy radzi wrywać kąkol, miał wykorzeniać pszenicę; gdy o cześć Pańską obstaie, ognia wywoływał z Nieba; gdy chce winnych karać, i winnych i niewinnych gubił; nigdy w tym przecie nieuczyni sobie sumnienia, choćby, iak z Zydami na radzie Kaifasz, samą się złością unioś do wykonania tego, co Bóg w swoich wyrokach postanowił z szczerev dobroci. Czemu? bo Ducha bogoboyności, który, co sprawiedliwego jest, czynić sprawiedliwie każe, nie ma w swym sercu. Bo serce przyięte tym Duchem, zawsze  
prze-



przestrzega, aby sprawiedliwość w row-  
nocy mierze trzymała swą szalę, aby  
góry niebrała nieprawość, a krzywda  
niedziałała się nikomu, aby i Cesarzowi  
co jest Cesarzowskiego, i Bogu oddawano <sup>Marc.</sup>  
zupełnie co jest Boskiego. <sup>12.</sup> A przeto, dla  
swojego własnego dobra, nie zaniecha  
dobra Ojczyzny; dla dobra Ojczyzny,  
nie naruszy miłości Braterskiej; dla mi-  
łości Braterskiej, czci Królewskiej nie  
nymie; dla czci Królewskiej, nie odstą-  
pi boiaźni Bożej. Ani zgubi Ojczy-  
zny tak, iak Królestwo swoje zgubili  
Żydzi, gdy o dobru i całości jego, bez  
Ducha bogobojności radzili? *Tempora-*  
*lia perdere timuerunt* mowi Święty Au- <sup>Traſt.</sup>  
ſtyn; <sup>49 in</sup> Bali się o rzeczy doczesne, wie- <sup>Joan.</sup>  
cznych zaś, o które się lękać było nay-  
pierwey, nie przypuszczali do myśli:  
*vitam aeternam non cogitauerunt*; a tak,





utracili oboje z szkodą nigdy nie nad-  
grodzoną: *ac sic utrumque amiserunt.*

Placzmy nad niemi, a lękamy się o  
nas. Bo straszny to przykład, wielka  
przeestroga, a nie mnieysza pobudka dla  
Was Panowie moi, którzy o Rzeczypo-  
litę radzić macie, abyście Ducha Świę-  
tego do obrad Waszych iak naygorę-  
cey wzywali, żeby rozumy Wasze, iak-  
ko Duch rady oświecał, i serca Wasze,  
iako Duch bogoboyności prosiował.  
O wielkąż to tu rzecz idzie, którey bez  
Ducha tego nie sprawicie nigdy. O  
wielkich macie radzić rzeczach, od  
których, całość lub zguba Oyczyzny,  
od których, tak wiele tysięcy dusz i do-  
czesne i wieczne uświęcenie, od  
których, Wasze nawet losy, Wasza na  
ziemi sława, Wasze na Sądzie zbawie-  
nie, Wasze w Niebie wieczne błogo-  
sławieństwo zawisło.



Jeżeli więc kiedy, to dziś naybar-  
dziey odzywać się macie słowy Mądro-  
ści: *Deus Patrum meorum, & Domine* Sap. 9.  
*miseri cordie*, Oycow naszych Boże i V. 1.  
Panie miłosierdzia, któryś potylekro-  
tnie uczynił łaskę z prawowiernemi Słu-  
gami Twemi, a Pradziadami naszymi,  
nie tylko wyrывая ich, cudowną ra-  
mienia Twego mocą, z największych  
niebespieczeństw; czego wdzięczną z po-  
dziękowaniem pamiętkę podziśdzień  
obchodzą Kościoły Polskie, wołając:  
*Deus, qui in summis Regni nostri peri-*  
*culis, antiqua brachii Tui miracula reno-*  
*vasti*; ale też dając im Świętego Ducha.  
Twoiego, za którego darem, w Domu  
poradni, w Kościele pobożni, w polu-  
mężni, Sąsiadom straszni, wszędzie sta-  
wni bywali Polacy. Oto my Potom-  
kowie ich, oto każdy, którego do ra-

Ex  
Officio  
Divin:  
in gra:  
action:  
pro vi-  
storia  
Chaci-  
menti.



- dy wzywa dziś Oycyzna, woła do Ciebie: *Servus tuus sum ego, & filius ancille tue.* Niechże i ja nieodrodny od Oycow moich, tak, iako oni, wierny Twoy sługa, i Syn słuźebnicy Twoiey; iedneyże z nimi Oycyzny, tego ich Ducha uczestnikiem będę. Ześlyi go na mnie z Świętych Niebios Twoich, z mądrością przy Stolicy Twoiey stojącą: *da mihi sedium Tuarum assitricem sapientiam,* aby w tych obradach był ze mną.
- v. 10. *ut mecum sit,* we wszystkich projektach pracował ze mną: *& mecum laboret.* w każdych wątpliwościach rządził mną, abym wiedział, co jest obrzydliwego, a co przyjemnego u Ciebie: *ut sciam quid acceptum sit apud Te.* Ześlyi go na mnie z darem bogoboyności, abym o ludu Twoim i skutecznie, i summiennie radził, stanowiąc sprawiedliwie





wszystko: *disponam populum tuum iuste*; V. 12.  
Boć, jeżeli mi Ducha Twego niedasz, coż  
ia człowiek: mdły i mnieyszego pojęcia,  
niż abym obiał rozumem wszystkie Są-  
dy i Prawa, tak Twoje, abymod nich  
nieodstąpił nigdy, iak. Oczyste, abym  
ie stanowił najlepsze: *minor ad intel-*  
*lectum Iudicii & Legum.* Coż ia pora- V. 5.  
dżę? izaliż: wolą twoię poznam. iak  
trzeba? ah! nie dościgły w radach  
Twoich Panie, *sensum Tuum quis sciet*,  
*nisi Tu dederis sapientiam, & miseris Spi-* V. 17.  
*ritum Sanctum Tuum de altissimis.* Day-  
że mi, i wszystkim Stanom Rzeczypospoli-  
tey tę tak potrzebną do Rady mądrość z  
bojaźnią twoią złączoną, żeby zdania  
na terazniejszy Seymie były zgodne,  
żeby Prawa z nich wyniknęły doskona-  
łe, żebyśmy uradzili co chcesz, na chwa-  
łę Jinienia Twego, na pociechę i uku-



- tesznienie zbawiennych zamyśłów  
Nayjaśnieyszego Pana Naszego, i wszy-  
stkich z nim dobrze myślących Synów  
Oyczyzny, naufczęsliwienie doczesne  
i wieczne Obywatelów Królestwa tego;  
żebyśmy doznali, że mądrość Twoja
- Prov. 8** mieszkać będzie w tym Seymie: *ego*  
**v. 12.** *sapientia habito in Consilio.* Ta Króle-  
**v. 15.** wski Majeśćat utwierdzi: *per me Reges*  
*Regnant.* Ta Prawa dobrze ustanowi:  
*Et legum Conditores iusta decernunt.*  
**v. 18.** Ta skarb publiczny napelni: *mecum sunt*  
*divitie.* Ta sławę Narodu u postro-  
**v. 20.** nych utrzyma: *mecum gloria.* Ta spra-  
wiedliwość każdemu uczyni: *in viis*  
*justitiæ ambulo.* Ta majątki Obywate-  
**v. 21.** low rozszerzy i ubogaci: *ut ditem dili-*  
*gentes me, Et thesauros eorum repleam.*  
Ta rady zdrowe wrzeczach zawiłych  
opatrzy: *mecum est consilium.* Ta siły



Kraiove pomnoży i męstwo w serea  
wlecie, *mea fortitudo*. Ta nas wszyst- v. 14.  
kich błogosławionemi uczyni, bylebyś-  
my iey słuchali zawsze: *Beatus homo* v. 34.  
*qui audit me*. Ta nas wszystkich, byle  
byśmy ją znaleźli, do żywota wiecznego  
doprowadzi: *qui me invenerit, inveniet* v. 35.  
*vitam & hauriet salutem a Domino*.

A M E N.







